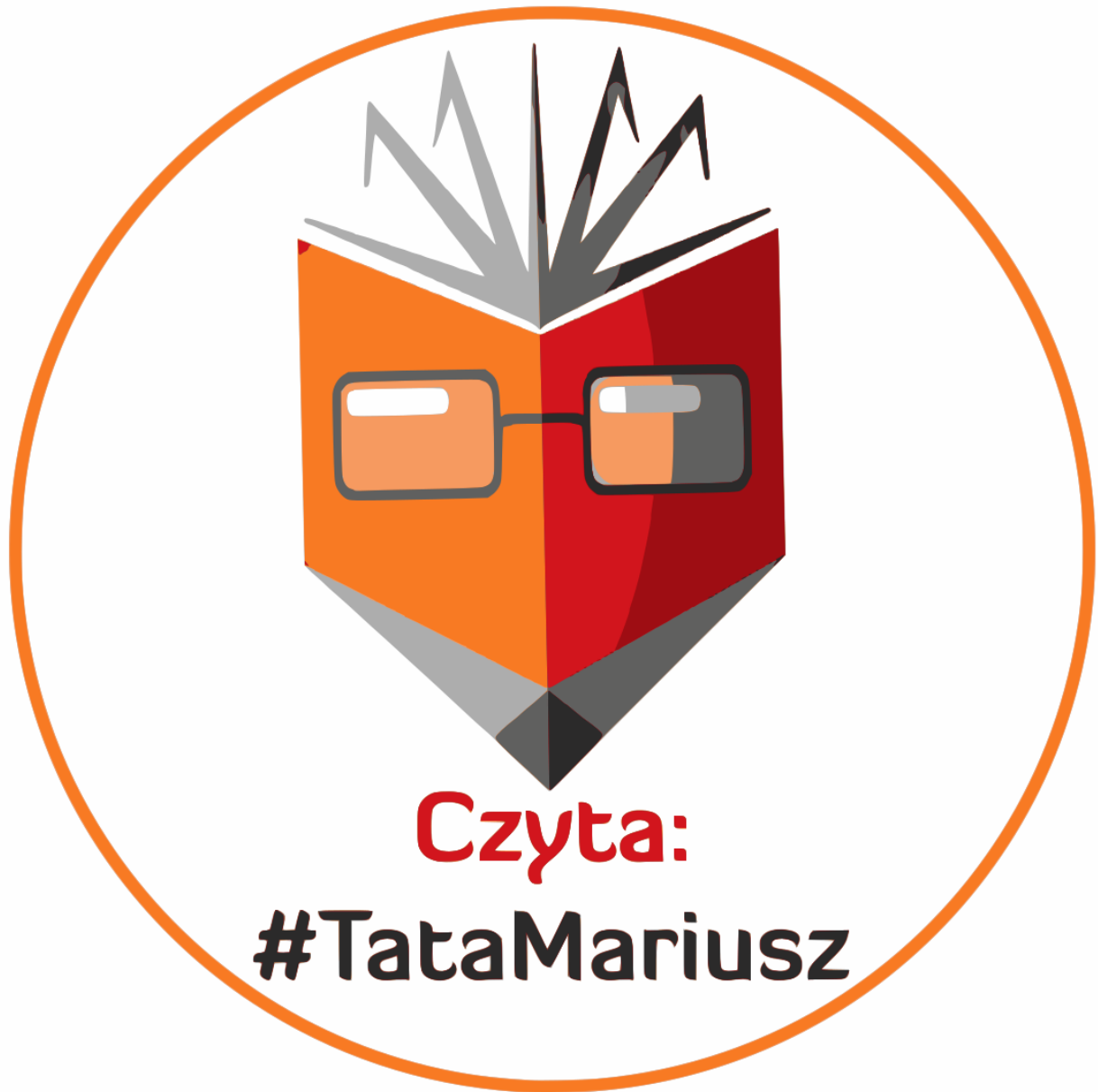


Czyta: #TataMariusz



Stanisław Jachowicz

Wróbelek i kurczątko



Utwór udostępniony na Licencji Wolnej Sztuki
(szczegóły licencji >> [klik](#) <<).



Czyta:
#TataMariusz

Przyjdzie czasem bieda wielka,
Niema ziarek dla wróbelka,
I aż wtenczas się pożywi,
Gdy mu dadzą co pocziwi.
Na podwórzu raz kucharka
Posypała kurom ziarnka:
Biedny wróbel ślinkę tykał,
I powoli się przymykał.
Stara kura, sknera wielka,
Nie chce nic dać dla wróbelka,
„Ach, ja głód okropny znoszę,
„O trzy ziarnka tylko proszę,
„Macie tysiąc; o! mój Boże!
„A wróbelek umrzeć może.”
Biada ci próżniaku, biada!
Stara kura odpowiada:
Twoja prośba próżna, marna,
Nie dla ciebie nasze ziarna.
A kurczątko to słyszało,
Wróbelkowi ziarek dało,
I dotychczas przyjaźń wielka
Łączy z kurczątkiem wróbelka.

